MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

# WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
LUTY 2021 nr 2/2021 (106)

W numerze:

**STAWILI SIĘ LICZNIE, ABY ODDAĆ KREW**
Czterdzieści siedem osób oddało krew w trakcie zorganizowanej trzydziestego stycznia gminnej akcji krwiodawczej. To bardzo dużo, jak na pierwsze tego typu działanie.
str. 3

**REMONTY NA DWA FRONTY**
Kilkadziesiąt tysięcy złotych pochłonęły remonty, jakie strażacy z Brzeźna przeprowadzili w starej i nowej remizie. Prace były prowadzone na przełomie ubiegłego i obecnego roku.
str. 4

**KARNAWAŁOWA MODA W CZASACH PANDEMII**
Karnawałowy Pokaz Mody, który miał miejsce jedenastego lutego w szkole w Paprotni, był namiastką niemogących odbyć się w tym roku balów i zabaw choinkowych. W pokazie mody brali udział uczniowie klas I-III. Tego dnia przebrane karnawałowo były też przedszkolaki.
str. 7

**STRACILI DOM I DOROBEK ŻYCIA**
Dwudziestego dziewiątego stycznia nad ranem w Szczepidle wybuchł pożar domu. Mimo akcji wielu zastępów państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych, domu ani jego zawartości nie udało się uratować. Budynek jest przeznaczony do rozbiórki.
str. 7

**CYFROWE MISJE W SZKOLE**
Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Paprotni, jako jedna ze stu pięćdziesięciu w Polsce, bierze udział w projekcie cyfrowym MegaMisja. Realizuje go Fundacja Orange. Inną inicjatywą jest Centrum Mistrzostwa Informatycznego.
str. 8

**IŚĆ PRZEZ SCENĘ TANECZNYM, PIĘKNYM KROKIEM**
Sześć godzin trwały warsztaty taneczne zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie dla starszego zespołu Dance Avenue. Poprowadziła je konińska choreografka i tancerka Katarzyna Łapaj.
str. 9

**NOWE SUKCESY LEKKOATLETÓW Z PAPROTNI**
Dawid Robakowski z brązowym medalem mistrzostw Polski a Jakub Milczuk z tytułem mistrza Wielkopolski. Lekkoatleci z Paprotni startują w zawodach i trzymają wysoki sportowy poziom. Na horyzoncie pojawiają się nowi utalentowani zawodnicy.
str. 10

# NIE MA SIĘ CZEGO BAĆ

**Drugiego lutego w przychodni w Krzymowie rozpoczęła się pierwsza seria szczepień seniorów przeciwko COVID-19. Preparat otrzymało osiemnaścioro pacjentów. Wśród nich stuletnia mieszkanka Krzymowa.**

fot. P. Markowski



Pani Olga pojawiła się w placówce zgodnie z otrzymaną wcześniej informacją, punktualnie o godzinie trzynastej.

— *Pacjenci przychodzą, wypełniają ankiety. Część otrzymała je wcześniej, więc przygotowują je sobie w domu. My je sprawdzamy, kwalifikujemy pacjentów, badamy ich i jeśli pacjent nie jest zdyskwalifikowany, jeśli nie jest chory, jeśli nie ma jakichś przeciwskazań, to automatycznie jest zaszczepiony* — mówi lekarz Wioletta Michalak-Pakuła z przychodni w Krzymowie.

Pani Olga Soszyńska pozytywnie przeszła kwalifikacje i została zaszczepiona.

— *Nic nie bolało, nie ma się czego bać* — mówiła. Na pytanie, czy ci, którzy się wahają lub nie chcą się szczepić powinni to zrobić, pani Olga od razu powiedziała, że tak.

Przychodnia może szczepić trzydzieści osób tygodniowo. Z tej grupy drugiego lutego w Krzymowie zostało zaszczepionych osiemnaścioro, a trzeciego dwanaścioro pacjentów.

Placówka prowadzi zapisy na terminy do końca marca. Ci, którzy nie zdążyli na nie, są umieszczani na listach dodatkowych.

— *Gdy tylko ministerstwo nam odblokuje kolejne terminy, będziemy wpisywać na nie pozostałych pacjentów* — tłumaczy Wioletta Michalak-Pakuła.

Póki co dominują osoby należące do krzymowskiej przychodni, ale są też mieszkańcy Konina i Turku.

Pacjenci w Krzymowie są szczepieni preparatem firmy Pfizer. | **mar.**

# PĄCZEK W FILMIE I NA FOTOGRAFII

**Jedenastego lutego obchodziliśmy tłusty czwartek. Z tej okazji od dwóch lat Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie organizował Festiwal Pączka. W tym roku też się odbył, choć w nieco innej formule.**

Poprzednie festiwale miały formę spotkania z Kołami Gospodyń Wiejskich działającymi w gminie Krzymów, które stawały do konkursu na najsmaczniejszego pączka. Po części konkursowej można było pobiesiadować przy tłustoczwartkowych wypiekach. W tym roku było inaczej.

Tym razem przenieśliśmy się do Internetu, aby pokazać, jak świętują państwo ten zwyczaj u siebie w domach. Każdy mógł przesłać do nas zdjęcia łakoci przygotowanych na ten dzień. Mogły to być pączki, chruściki, oponki – wszelka postać słodyczy. Lukrowane, posypane cukrem pudrem, nadziewane. Można było przesyłać zdjęcia, kiedy te słodkości są już gotowe i stoją na stole lub pokazać proces ich powstawania. Dzieci mogły nagrać filmiki pokazujące, jak należy jeść pączka bez oblizywania się.

Odzew na konkurs był spory. Mieszkańcy przesłali kilkanaście zdjęć i filmików, które zostały zaprezentowane na facebookowym profilu Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. | **mar.**

# DO SERCA PRZYTUL PSA

**W lutym do Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie trafiły cztery psy, a jeden został wyadoptowany.**

Błąkające się pieski zostały odłowione w Brzeźnie, Brzezińskich Holendrach, Szczepidle i Bolesławowie, natomiast wyadoptowany psiak znalazł dom na terenie gminy Krzymów.

W historii przytuliska nie zdarzyło się jeszcze, żeby błąkający się pies miał chip. To ułatwiłoby znalezienie jego właściciela. Niestety, chipowanie ciągle jest w Polsce niepopularne.

— *Nie wiem, dlaczego tak jest. W praktyce często to wygląda tak, że dzwoni ktoś i mówi, że zaginął mu pies. I widać, że ten właściciel jest mocno przejęty, bardzo przeżywa to zaginięcie i chce psa odnaleźć. Gdy pytam, czy psiak jest zachipowany, słyszę od właściciela: no niestety nie. Zatem z jednej strony ktoś bardzo dba i chce odzyskać swojego pupilka, a jednocześnie go nie zabezpiecza* — mówi Tomasz Opszalski, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Nieco lepiej wygląda sprawa sterylizacji suczek. Gorzej jest z kastracją samców.

— *Sterylizacji jest coraz więcej. Ale zapomina się o samcach. Bardzo często widać na wsi biegnącego psa z podniesionym ogonem. On na pewno zrobi wszystko, żeby dostać się do suczki mającej cieczkę. Niejednokrotnie jest tak, że ktoś ma suczkę bardzo dobrze zabezpieczoną na posesji, a taki samiec potrafi się przedostać i pojawia się kolejna niechciana ciąża* — mówi Tomasz Opszalski.

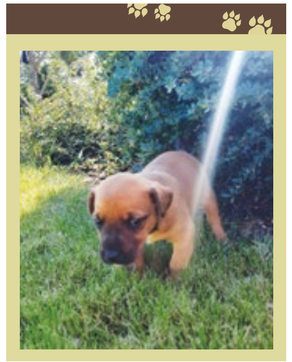
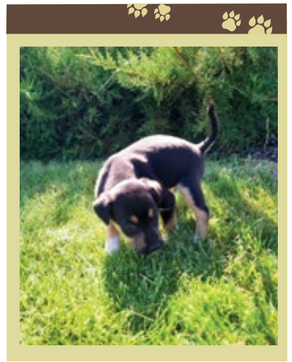
Wykonanie kastracji nie jest drogie, kosztuje około dwustu złotych. Zabieg nie jest też mocno inwazyjny. Zwierzę po dwóch dniach od jego wykonania może już normalnie bytować.

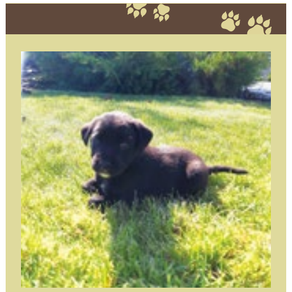
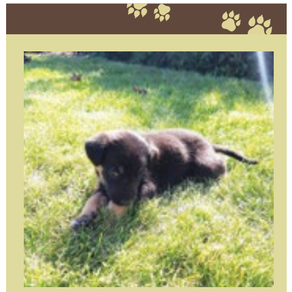
W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszalskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę.

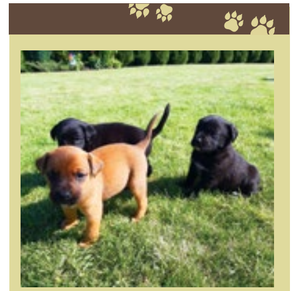
Ponadto psy są wysterylizowane i zachipowane. Tomasz Opszalski zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Ma on również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numery 506-510-511 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | **mar.**



# WIELKOPOLSCY STRAŻACY APELUJĄ: NIE WCHODŹCIE NA LÓD!

**Od kliku dni temperatura w naszym regionie jest dodatnia, a co za tym idzie mamy do czynienia z odwilżą. Wchodzenie w takich warunkach na lód, to proszenie się o kłopoty.**

Tylko w tym sezonie w Wielkopolsce nie udało się uratować pięciu osób, pod którymi załamał się lód, a kolejnych dziesięć osób wymagało pomocy lekarskiej. Strażacy od początku zimy wyjeżdżali ponad sto trzydzieści razy ratować osoby lub zwierzęta, które weszły na lód.

Wciąż wiele osób nie pamięta, że na naturalnych zbiornikach wodnych nie ma czegoś takiego, jak bezpieczne lodowiska. Nie ma tygodnia, żeby nie była potrzebna pomoc strażaków. Dla przykładu, dziewiętnastego lutego powiecie międzychodzkim strażacy musieli ściągać z kry dwie osoby. Tego dnia temperatura powietrza w tej części regionu sięgała 7 stopni Celsjusza. Szczęśliwie dla ratowanych, skończyło się na strachu. Lód nie topnieje tak szybko, jak śnieg, ale jego struktura jest niestabilna, niejednolita. Nigdy nie wiemy, jaka jest jego grubość. Nawet, jeśli lód jest gruby, może nie mieć wymaganej nośności. Lód najcieńszy jest na brzegu. Może się zdarzyć, że wejdziemy w miejscu, gdzie jest on stosunkowo gruby i mocny, ale będziemy wracać na brzeg inną drogą - i wtedy dojdzie do nieszczęścia.

Strażacy przypominają, że wchodzenie na lód, poza lodowiskami, zawsze wiąże się z ryzykiem, a próba wejścia na zamarznięte rzeki jest nie tyle proszeniem, co dobijaniem się o nieszczęście.

Na zamarznięte akweny nigdy nie wolno wybierać się samotnie. Każdy powinien pamiętać, że w przypadku zauważenia osoby, pod którą załamał się lód najpierw należy zadzwonić po ratunek, dopiero potem można samemu ruszyć z pomocą. Musimy mieć świadomość, że skoro lód załamał się pod kimś – może też pęknąć i pod nami. Zawiadamiając służby ratownicze musimy precyzyjnie określić miejsce zdarzenia – to kluczowe dla szybkiego dotarcia pomocy. Wchodząc na lód, by ratować inną osobę, powinniśmy mieć ze sobą coś, co jej podamy bez potrzeby zbliżania się do krawędzi przerębla – szalik, gałąź, pasek czy sanki. Po wyciągnięciu osoby z wody należy jak najszybciej zapewnić jej komfort termiczny i zdjąć przemoczone ubrania pamiętając, że zamki błyskawiczne rozpinamy jako pierwsze, bo to one najszybciej zamarzają i jest problem z ich rozpięciem. W miarę możliwości zapewniamy osobie poszkodowanej suchą odzież, wsadzamy do ciepłego samochodu i jak najszybciej przekazujemy służbom medycznym.

Jeśli już decydujemy się, aby wejść na lód powinniśmy mieć ze sobą czekany. To przy ich pomocy w razie wypadku będziemy mieli większą szansę aby wydostać się z przerębla. Przydatny może być również gwizdek, bo w przypadku załamania się lodu, posłużenie się gwizdkiem będzie wymagało mniej siły, niż wołanie o pomoc. | **mar.**





# W GMINIE KRZYMÓW MOŻNA CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE

***— Można spokojnie i bezpiecznie mieszkać na terenie gminy Krzymów*** **— mówił podczas XXXII sesji Rady Gminy asp. sztab. Leszek Juszczak, Komendant Komisariatu Policji w Starym Mieście.**

fot. A. Młodziniak



**POLICJA**

Sesja została zwołana na dwudziesty czwarty lutego. Na jej początku raport o stanie bezpieczeństwa w gminie w ubiegłym roku przedstawił komendant Leszek Juszczak. Wynika z niego, że w gminie Krzymów odnotowano pięćdziesiąt cztery zdarzenia przestępcze z dwustu dwudziestu zaistniałych na obszarze działania komisariatu, który obejmuje gminy Krzymów i Stare Miasto. Zatem przestępstwa zarejestrowane w naszej gminie stanowią niespełna jedną czwartą wszystkich. Ponad trzydzieści to zdarzenia o charakterze kryminalnym, pozostałe należą do kategorii innych, w tym niealimentacji i innych przestępstw zwykłych. Wykrywalność w komisariacie kształtowała się na poziomie osiemdziesięciu procent. Dla porównania, Komenda Miejska Policji w Koninie ma wykrywalność na poziomie siedemdziesięciu ośmiu procent, a w Wielkopolsce średnia wynosi siedemdziesiąt sześć procent.

W zakresie zdarzeń drogowych, w ubiegłym roku zostały odnotowane cztery wypadki. To o dwa mniej niż w 2019 roku. Podobnie jak dwa lata temu, nie było ofiar śmiertelnych. Policja zarejestrowała w ubiegłym roku trzydzieści dziewięć kolizji, to o trzy więcej niż dwa lata temu.

W kategorii pozostałych zdarzeń, na terenie podlegającym komisariatowi w Starym Mieście odnotowane zostały tysiąc trzydzieści dwa przypadki, z czego w gminie Krzymów trzysta sześć.

— *W gminie Krzymów w roku 2020 trzeba uznać, że było bezpiecznie i była to jedna czwarta wszystkich zdarzeń zarejestrowanych na terenie komisariatu. Liczba przestępstw jak i wykroczeń spadła, co wskazuje na dobry trend w kierunku tym, że można spokojnie i bezpiecznie mieszkać na terenie gminy Krzymów* — mówi asp. sztab. Leszek Juszczak.

Po ubiegłorocznym morderstwie w Teresinie część mieszkańców gminy pytała przez radnego Henryka Jackowskiego o możliwość powołania w Krzymowie posterunku policji. Jednak z policyjnych danych statystycznych za ubiegły rok wynika, że nie ma takiej potrzeby.

**STRAŻ GMINNA**

Na sesji raport z pracy w ubiegłym roku przedstawił też Inspektor Straży Gminnej, Marcin Michlicki.

— *Charakter i struktura mojego raportu są inne niż tego, który został przygotowany przez policję. Przede wszystkim moje działania są ukierunkowane na sprawy dotyczące porządku publicznego. Podsumowując, wszystkich patroli, interwencji w ubiegłym roku było dwieście dziewięćdziesiąt* — mówi strażnik gminny.

Dużą część z nich, bo około pięćdziesięciu, stanowiły wspólne patrole z policją i dotyczyły kontroli osób przebywających na kwarantannie. Było też sporo samodzielnych patroli strażnika, podczas których sprawdzał, czy mieszkańcy zasłaniają usta i nos w miejscach publicznych oraz rozklejał plakaty informujące o aktualnych obostrzeniach wynikających z pandemii. W sumie działania covidowe zajęły około stu patroli w ubiegłym roku.

Osiemdziesiąt cztery razy Marcin Michlicki asystował pracownikom Urzędu Gminy w Krzymowie. Dla Wydziału Ochrony Środowiska jego praca dotyczyła uczestnictwa w procedurze wycinki drzew i kontroli pieców centralnego ogrzewania w domach pod kątem spełniania aktualnych norm i tego, jakiego paliwa używają mieszkańcy.

Kolejną grupą byli pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej podczas interwencji w środowiskach, w których czują się zagrożeni i w razie różnicy zdań potrzebują świadka, który później, w przypadku prawnych następstw potwierdzi, jak wyglądała interwencja.

Strażnik gminny asystuje też pracownicom Urzędu Stanu Cywilnego podczas procedur wymeldowania osób z domu. Jego rolą w tym przypadku jest zapewnienie bezpieczeństwa podczas ewentualnych kłótni czy prób naruszenia nietykalności cielesnej.

Duża część interwencji dotyczyła zgłoszeń o wałęsających się pasach, zarówno tych, które mają właściciela, jak i bezpańskich, porzuconych.

**PIENIĄDZE**

Ponadto na XXXII sesji, radni przyjęli zmiany budżetowe. To przyjęcie stu dwudziestu jeden tysięcy dziewięciuset trzydziestu ośmiu złotych z subwencji oświatowej i szesnastu tysięcy niewykorzystanych w ubiegłym roku przez szkołę w Głodnie na modernizację boiska. Zwiększona została też dotacja na wychowanie przedszkolne o kwotę ponad osiemdziesięciu pięciu tysięcy złotych.

Po stronie wydatków było sześćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset złotych na zimowe utrzymanie dróg, pięćdziesiąt tysięcy na opracowanie dokumentacji przebudowy ulicy Sosnowej w Brzeźnie, dzięki czemu będzie można ubiegać się o dotację na jej remont z Funduszu Dróg Samorządowych.

Ponadto o pięćdziesiąt pięć tysięcy zostały zwiększone dotacje dla niepublicznych szkół w związku ze wzrostem kwoty subwencji. Niewykorzystane w ubiegłym roku przez szkołę w Głodnie pieniądze na modernizację boiska zostały w tegorocznym budżecie wpisane na tę samą inwestycję. Radni mają nadzieję, że w tym roku zadanie uda się zrealizować.

Pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych zostało przekazane do kaliskiej spółki Oświetlenie Uliczne i Drogowe. Dzięki temu będzie można wykonać dokumentację na oświetlenie dla części gminnych ulic. W ubiegłym roku przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie miała stanąć kolejna drewniana wiata. Nie udało się zrealizować tej inwestycji i przeznaczone na nią siedem tysięcy złotych zostały przekazane na modernizację boiska sportowego w Brzeźnie. | **mar.**

# STAWILI SIĘ LICZNIE, ABY ODDAĆ KREW

**Czterdzieści siedem osób oddało krew w trakcie zorganizowanej trzydziestego stycznia gminnej akcji krwiodawczej. To bardzo dużo, jak na pierwsze tego typu działanie.**

fot. P. Markowski



Pobrania były prowadzone w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. W sumie zgłosiło się ponad sześćdziesiąt osób. Część z nich po wywiadzie lekarskim musiała zrezygnować z oddawania krwi.

— *Dyskwalifikuje większość chorób, które są chorobami przewlekłymi. Na przykład choroby tarczycy, choroby autoimmunologiczne. Natomiast jeśli chodzi o leki, to zależy od konkretnego dawcy. Na przykład większość leków na nadciśnienie jest dopuszczonych. Ale co do każdych innych indywidualnie musimy sprawdzić, czy one mogą być, bo tu nie tyle chodzi o bezpieczeństwo dawcy, lecz biorcy. Każdy lek przechodzi z krwią, więc musimy być pewni, że nie zrobimy nikomu krzywdy* — mówi lekarz Sebastian Małek, Kierownik Stacji Krwiodawstwa w Koninie.

Inicjatorem akcji był Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, który po raz trzeci w życiu oddawał krew. Jest zadowolony z frekwencji.

— *Jestem wręcz zdumiony. Po prawie dwumiesięcznej akcji informacyjnej miałem informacje zwrotne tylko od dwudziestu ośmiu osób. Szesnaście z nich to byli mieszkańcy naszej gminy, a dwanaście to druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Żychlinie. Dzisiaj potwierdziła się ta liczba, ale też dołączyli inni. W sumie chętnych było ponad sześćdziesiąt osób. Jest się z czego cieszyć* — mówi.

Pokłosiem powodzenia akcji jest Klub Honorowych Dawców Krwi, który w lutym powstał przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie, o czym piszemy w odrębnym artykule.

Najbliższa planowana jest na dziesiąty kwietnia. | **mar.**

# REMONTY NA DWA FRONTY

**Kilkadziesiąt tysięcy złotych pochłonęły remonty, jakie strażacy z Brzeźna przeprowadzili w starej i nowej remizie. Prace były prowadzone na przełomie ubiegłego i obecnego roku.**

fot. P. Markowski (2x)





**NOWA REMIZA**

Tu najważniejszą rzeczą było wylanie nowej posadzki w garażu. Poprzednia była popękana i miała dość duże wyrwy. Druhowie zerwali ją w ramach prac społecznych, a na jej miejscu pojawiła się dwudziestocentymetrowa nowa wylewka.

*— Posadzka została zrobiona nową technologią. To jest tak zwana posadzka przemysłowa z gładką, wypolerowaną powierzchnią. Bardzo łatwo utrzymać na niej czystość. Można ją polać wodą, a później tę wodę ściągnąć gumą* — mówi Tomasz Opszalski, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Ponadto w garażu nowej remizy pojawiła się glazura. Płytki zostały położone na ścianach od posadzki do metra osiemdziesięciu centymetrów wysokości. To również będzie miało wpływ na łatwiejsze utrzymanie czystości. Te prace nie kończą jednak remontów. Kolejne są w planach.

*— Na przykład pomalowanie ścian garażu od granicy z płytkami w górę i zaadaptowanie antresoli na większe biuro zarządu jednostki. Na dole po prostu nie ma miejsca, żeby spotkać się, usiąść, przedyskutować coś, czy przygotować jakąś dokumentację. Tam jest za mały metraż. Dlatego chcemy wyremontować antresolę. Tam trzeba dołożyć grzejnik, bo w tej chwili nie jest ogrzewana i odciąć ją od garaży. Czyli zrobić tam jakiś murek lub przeszklenie, ponieważ obecnie, gdy wyjeżdżają samochody, to spaliny unoszą się w górę i osadzają się na tej antresoli* — mówi Tomasz Opszalski.

Koszt przeprowadzonych dotychczas prac w nowej remizie wyniósł dwadzieścia tysięcy złotych. Pieniądze pochodziły z Funduszu Sołeckiego Brzeźna.

**STARA REMIZA**

Częściowo równolegle były prowadzone prace remontowe w starej remizie. Zmodernizowany został garaż, w którym teraz znajdzie miejsce przyczepa z basenem i narzędziami do gaszenia pożarów w lasach.

*— Tam było bardzo dużo pracy z przerobieniem wjazdu garażowego. W czasie, kiedy był pozyskany samochód bojowy Berliet, posadzka w garażu została obniżona. Teraz podnieśliśmy to wszystko i wjazd jest bezpośrednio z poziomu drogi. To była bardzo ciężka praca, robiliśmy ją we własnym zakresie. Później została wylana taka sama posadzka jak w nowej remizie* — mówi Tomasz Opszalski.

Kolejnymi etapami remontu będą ułożenie nowej instalacji elektrycznej, otynkowanie i montaż nowej bramy wjazdowej. Większość prac wykonali druhowie społecznie, ale inwestycja pochłonęła też kilka tysięcy złotych z budżetu jednostki.

W ubiegłym roku strażakom z Brzeźna udało się zdobyć pieniądze ze starostwa na termomodernizację starej remizy. To dziesięć tysięcy złotych, które zostało całkowicie wykorzystane na wymianę dwóch okien w górnej salce i dwóch okien na dole wraz z drzwiami wejściowymi. W przyszłości trzeba będzie jeszcze obrobić wstawione okna, później dokończyć wymianę pozostałych okien i drzwi, a na końcu wykonać nową elewację. | **mar.**

# POWSTAŁ KLUB DAWCÓW KRWI

**Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, został prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi powstałym przy tej instytucji. Zebranie założycielskie odbyło się dziewiętnastego lutego.**

fot. P. Markowski



*— Mieliśmy jeszcze możliwość stworzenia takiego klubu przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej. Ale tych jednostek mamy pięć, więc stwierdziliśmy, że będzie lepiej, jeśli instytucja, która statutowo obejmuje swoimi usługami całą gminę, będzie właściwsza do tego, żeby powstał przy niej jeden gminny klub* — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

Okazuje się jednak, że klub ma już zasięg międzygminny, gdyż na zebraniu założycielskim poza mieszkańcami gminy Krzymów pojawili się też przedstawiciele gmin Władysławów i Stare Miasto. W skład trzyosobowego zarządu, który próbnie ukonstytuował się na rok, poza prezesem wchodzą wiceprezes Michał Gąbka (gmina Władysławów) i sekretarz Patrycja Biniek (gmina Stare Miasto).

Powołanie klubu zapowiadał Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, z którego inicjatywy trzydziestego stycznia w Brzeźnie została zorganizowana akcja krwiodawcza o międzygminnym zasięgu.

*— Po niej pomyślałem, że trzeba założyć klub w naszej gminie, aczkolwiek pomysł zrodził trzydziestego listopada ubiegłego roku podczas oddawania krwi w ościennej gminie Władysławów, w Wyszynie. Pojechałem tam też w celu wybadania terenu i doszedłem do wniosku, że to bardzo fajna inicjatywa i czegoś takiego brakuje u nas. Wcześniej po raz ostatni oddawałem krew w 2017 roku na pikniku charytatywnym i po takiej długiej przerwie stwierdziłem, że czegoś takiego brakuje w naszej gminie i trzeba taki klub założyć* — mówi Leszek Staszak.

Klub już dziesiątego kwietnia w godzinach od dziewiątej do trzynastej w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zorganizuje kolejną akcję krwiodawczą.

*— Ustaliliśmy, że takie akcje będą naszą główną działalnością. Reszta jest uwarunkowana obostrzeniami epidemicznymi. Nie możemy za bardzo wybiegać w przyszłość, planując różne działania w związku z tym, że już teraz straszą nas, że jesteśmy u progu trzeciej fali koronawirusa i jak będzie dalej nie wiadomo. Takie kluby często są organizatorami różnych akcji dla lokalnych społeczności czy szerzej, bo również wspierają działania rejonowych oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża, więc spektrum tych możliwości jest naprawdę spore* — mówi Krzysztof Kędziora.

Na zebraniu założycielskim stawiło się jedenaście osób. Chęć wstąpienia do klubu deklaruje jeszcze około dziesięciu, które w piątkowy wieczór nie mogły dotrzeć na spotkanie. | **mar.**

# GOPS MOŻE WESPRZEĆ SENIORÓW

**Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie realizuje program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Wspieraj Seniora”.**




Celem programu jest wsparcie osób w wieku siedemdziesięciu lat i więcej, którzy w obowiązującym stanie epidemii zdecydują się na pozostanie w domu. Pomoc przeznaczona jest dla seniorów z gminy Krzymów, a w szczególności dla osób zamieszkujących samotnie, którym rodzina z różnych przyczyn nie może zabezpieczyć ich potrzeb.

Wsparcie polega na dostarczeniu zakupów obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykułów spożywczych oraz środków higieny osobistej do domu seniora, by ze względów bezpieczeństwa ograniczyć konieczność wychodzenia osób starszych na zewnątrz. Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych. Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego.

Program polega na pomocy w czynnościach, które wymagają wyjścia z domu, a w szczególności: na dostarczeniu do domu seniora zakupów obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykułów spożywczych, środków higieny osobistej, zakupu lekarstw, opłacenie rachunków. **Koszty zakupów pokrywa senior, który zapłaci za rzeczywisty koszt zakupów, leków i rachunków. Usługa realizacji pomocy jest nieodpłatna.**

W jaki sposób zgłosić swoje potrzeby?

**KROK 1.**

• Zadzwoń na infolinię **22 505 11 11**.

• Zgłoś podczas rozmowy, że zdecydowałeś się zostać w domu. Zapisz datę i godzinę kiedy dzwoniłeś.

• Infolinia działa od poniedziałku do niedzieli w godzinach 08:00-21:00

• Osoba przyjmująca zgłoszenie przekaże Twoją prośbę o pomoc do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie przez system Centralnej Aplikacji Statystycznej (CAS).

**KROK 2.**

• Pracownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie skontaktuje się z Tobą telefonicznie. W celu weryfikacji poda datę i godzinę, kiedy dzwoniłeś na infolinię. Następnie zweryfikuje zgłoszenie i ustali, w jaki sposób można pomóc. Poda imię i nazwisko osoby, która do Ciebie przyjdzie oraz datę.

• Podczas rozmowy telefonicznej, pamiętaj o zapisaniu numeru do ośrodka pomocy społecznej oraz danych osoby, która do Ciebie przyjdzie.

• W razie wątpliwości, zadzwoń do Twojego ośrodka pomocy społecznej.

**KROK 3.**

• Przychodzi do Ciebie osoba, którą Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie wyznaczy do pomocy. W celu weryfikacji poda imię i nazwisko. W przypadku pomocy w formie zrobienia zakupów senior przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. W przypadku opłacania rachunków zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie, podczas pierwszego kontaktu.

• Pamiętaj o zachowaniu zasad bezpieczeństwa: noś maseczkę, zachowuj dystans, w miarę możliwości używaj rękawiczek jednorazowych.

**KROK 4.**

• Odbierasz zakupy od osoby, która Ci pomaga z zachowaniem zasad bezpieczeństwa: noś maseczkę, zachowuj dystans, w miarę możliwości używaj rękawiczek jednorazowych.

Program jest realizowany do trzydziestego pierwszego marca 2021 roku. | **mar.**





# KURATOR NIE CHCE PRZEKSZTAŁCENIA SZKOŁY

**Wielkopolski kurator oświaty wydał negatywną opinię na temat przekształcenia Szkoły Podstawowej w Szczepidle w placówkę prowadzącą tylko klasy I-III i oddziały przedszkolne. Wójt Danuta Mazur złoży do Ministra Edukacji i Nauki zażalenie na tę decyzję.**

W ocenie Wielkopolskiego Kuratora Oświaty rozwiązanie zaproponowane przez Gminę co prawda zwiększy dostępność do wychowania przedszkolnego, ale z drugiej strony utrudni jednak uczniom zamieszkałym w obwodzie Szkoły Podstawowej w Szczepidle realizację obowiązku szkolnego na II etapie edukacyjnym.

Wielkopolski Kurator Oświaty wskazuje, że co do zasady, jednostka samorządu terytorialnego dąży do tego, by szkoły podstawowe były szkołami o pełnej strukturze organizacyjnej, funkcjonującymi w jednym budynku lub jego bliskiej lokalizacji, o czym stanowi art. 39 ust. 6 ustawy Prawo oświatowe.

Organ sprawujący nadzór pedagogiczny przyznaje, iż z punktu widzenia gospodarki finansowej gminy przedstawione argumenty za przekształceniem są niewątpliwie ważne, jednak kwestia zmiany struktury organizacyjnej szkoły podstawowej winna być rozpatrywana przede wszystkim w kontekście przepisów ustawy Prawo oświatowe. Organizacja szkoły podstawowej przekłada się bowiem na warunki realizacji obowiązku szkolnego, w tym realizacji prawa do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju – można między innymi przeczytać w piśmie kuratora.

Przypomnijmy. Szesnastego grudnia ubiegłego roku podczas sesji, Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Szczepidle przez obniżenie jej struktury organizacyjnej do klasy I-III. Radni upoważnili i zobowiązali wójt gminy do dokonania czynności niezbędnych do przeprowadzenia tego procesu.

*— Po przeczytaniu wniosku, uzasadnienia i pouczenia, które skierował do nas Wielkopolski Kurator Oświaty, w ostatnim akapicie czytamy, że od postanowienia „stronie służy zażalenie do Ministra Edukacji i Nauki, za pośrednictwem wielkopolskiego kuratora oświaty, w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia”. Ponieważ zostałam zobowiązana przez radnych do przeprowadzenia tej procedury do końca, nie mam innego wyjścia, jak tylko przygotować stosowne zażalenie i w terminie siedmiu dni zostanie ono odesłane do ministra za pośrednictwem wielkopolskiego kuratora oświaty. Spodziewamy się, że szkoła będzie funkcjonowała na podobnym poziomie, myślę, że minister edukacji utrzyma w mocy decyzję kuratorium* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Katarzyna Swędrowska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle, cieszy się z decyzji kuratora.

*— Okazuje się, że ktoś dał nam szansę, wierzy w nasze możliwości i potwierdziło się, że taka baza dydaktyczna nie powinna być zmarnowana. Martwi mnie fakt, że będzie złożone odwołanie, ale mam nadzieję, że decyzja kuratorium będzie podtrzymana* — mówi.

W bieżącym roku szkolnym do Szkoły Podstawowej w Szczepidle, uczęszcza czterdzieścioro dziewięcioro uczniów, a do trzech oddziałów przedszkolnych czterdzieścioro dwoje dzieci. | **mar.**

*Szanowni Mieszkańcy Gminy Krzymów.*

*Każda decyzja o reorganizacji czy likwidacji placówek oświatowych jest trudna dla lokalnego środowiska. Pragnę zapewnić, że jest ona także trudna dla nas, jako przedstawicieli lokalnego samorządu. Działania dotyczące zmiany sposobu funkcjonowania szkoły podstawowej w Szczepidle, wynikają z troski o całą gminę i jej Mieszkańców – nie jest to w żadnej mierze działanie przeciwko komukolwiek. System finansowania oświaty w Polsce nakłada na samorządy obowiązek ponoszenia większości kosztów, a przy niedużych liczebnie placówkach, w małych gminach wiejskich jest to obciążenie ponad miarę możliwości lokalnego budżetu. Państwo, reprezentowane przez kuratora oświaty, odpowiadając negatywnie na naszą uchwałę, nie wskazuje źródeł finansowania – nie udziela nam pomocy w prowadzeniu szkoły, zatem tak naprawdę nie daje szansy ani szkolnej społeczności, ani samorządowi. Wiąże i odmawia prawa do stanowienia o tym, co wynika z troski o gminne finanse. Szkoła w Szczepidle liczy zaledwie 45 uczniów i wykazuje w tym zakresie tendencję spadkową. Tymczasem kwota, jaką gmina Krzymów musi dokładać do subwencji oświatowej tylko w ostatnich trzech latach wyniosła łącznie blisko 2 miliony złotych! To ogromna suma, a mówimy tutaj tylko o jednej szkole, liczącej – podkreślę to raz jeszcze – 45 uczniów. W pozostałych gminnych placówkach wygląda to diametralnie lepiej.*

*Nie zostawiamy Mieszkańców z problemami wynikającymi z naszej decyzji, chcemy zapewnić miejsca i dowozy do szkoły w Brzeźnie, która ma bogate zaplecze dydaktyczne, sportowe, a przede wszystkim pozwoli uczniom ze Szczepidła wejść w większe środowisko. Poza tym, nasza uchwała nie likwiduje placówki, a jedynie przekształca ją w szkołę z oddziałami przedszkolnymi i klasami I-III.*

*Rozumiem Państwa obawy, jednak chciałbym zapewnić, że podjęte przez nas działania wynikają z troski o przyszłość gminy Krzymów, również miejscowości Szczepidło. Zwłaszcza w tak niepewnych czasach, jak obecnie, samorządy muszą podejmować racjonalne decyzje, które być może budzą niezadowolenie, jednak w dłuższej perspektywie okażą się po prostu słuszne. Wiemy, że nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze, jednak kapitał ludzki, a więc talenty uczniów, potencjał i doświadczenie nauczycieli z pewnością będą mogły się efektywniej realizować również w większej placówce.*

*Obecnie czekamy na odpowiedź na zażalenie na decyzję Wielkopolskiego Kuratora Oświaty. Pragnę podziękować wszystkim Mieszkańcom Szczepidła, którzy rozumieją nasze argumenty i proszę o ich zrozumienie także tych z Państwa, których do tej pory nie udało nam się przekonać.*

*Leszek Staszak*
*Przewodniczący Rady Gminy Krzymów*

# BEZPŁATNA MAMMOGRAFIA

**Drugiego marca w godzinach od trzynastej do szesnastej panie w wieku od pięćdziesięciu do sześćdziesięciu dziewięciu lat będą mogły wziąć udział w bezpłatnym badaniu mammograficznym. Mammobus stanie na parkingu przy urzędzie gminy, przy ulicy Kościelnej 2.**




Badanie poprowadzi firma LUX MED, która od lat jest jednym z największych realizatorów Programu Profilaktyki Raka Piersi.

W mammografii finansowanej przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi można wziąć udział niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

**KTO MOŻE SKORZYSTAĆ?**

Do badania uprawnione są Panie w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone, nie były leczone z powodu raka piersi a także:

• nie miały wykonanej mammografii w ramach Programu w ciągu ostatnich 24 miesięcy

• lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

W tym roku po raz pierwszy z badania w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi mogą skorzystać Panie z rocznika 1971. Zachęcamy, aby nie zwlekały z decyzją o realizacji badań. Systematyczność w przestrzeganiu terminów kolejnych badań mammograficznych pozwala na wykrycie potencjalnego zagrożenia na bardzo wczesnym etapie rozwoju choroby, pozwalając rozpocząć natychmiastowe i skuteczne leczenie, które daje niemal 100% gwarancję powrotu do zdrowia.

**REJESTRACJA**

Przed wizytą należy się zarejestrować pod numerem telefonu: 58 666 24 44 lub na http://www.mammo.pl/formularz. W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym trzeba przygotować dowód osobisty. Na badanie należy zabrać ze sobą zdjęcia z poprzednich mammografii.

**PROCEDURY**

Firma informuje, że w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo Pań oraz personelu medycznego badania są wykonywane z zachowaniem wszelkich przewidzianych prawem i wewnętrznymi procedurami LUX MED środków ostrożności w zakresie zarówno wyposażenia techników w niezbędne środki ochrony osobistej, jak i procedur dezynfekcji pracowni i aparatury diagnostycznej oraz obsługi pacjenta.

W pracowni mogą jednocześnie przebywać tylko trzy Panie, co zapewnia możliwość utrzymania niezbędnego dystansu. Przed badaniem pracownicy medyczni mierzą Paniom temperaturę i proszą o wypełnienie ankiety. Do dyspozycji Pań są także środki do dezynfekcji rąk. Pracownicy proszą o wyrozumiałość i zrozumienie dla podjętych środków ochrony oraz o stawienie się na badanie w maseczce ochronnej, a także w czasie wyznaczonym podczas rejestracji. | **mar.**

# STRAŻ SPOD PĘDZLA I KREDKI

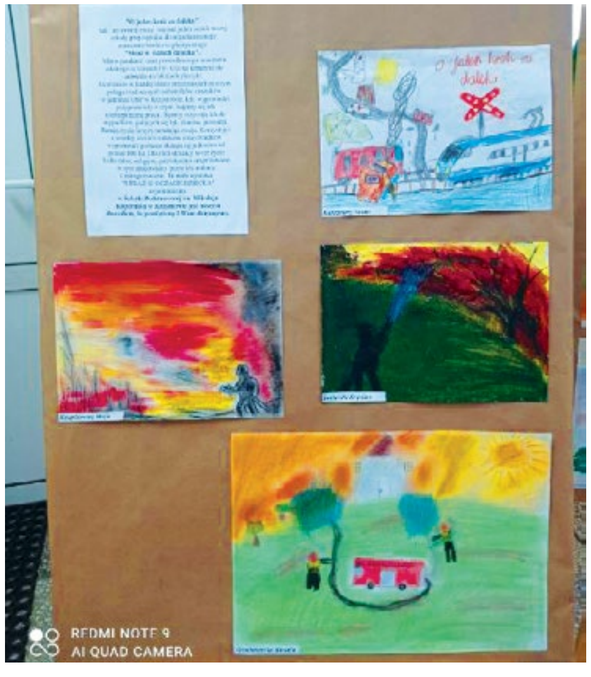
**Mimo pandemii, w szkole podstawowej w Krzymowie udało się zorganizować eliminacje szkolne konkursu plastycznego „Straż w oczach dziecka”. Osiemnastego lutego zostały wybrane najlepsze prace.**

fot. archiwum (3x)










Opiekę merytoryczną nad eliminacjami sprawowała Mirosława Wyrwińska, nauczycielka plastyki w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie.

Mimo prowadzenia nauki zdalnej w klasach IV-VIII, strażacka tematyka pojawiała się na lekcjach plastyki. Owocem tego były prace uczniów ze wszystkich klas, na których przedstawiali służbę strażaków-ochotników z jednostki w Krzymowie. Ich artystyczne wypowiedzi przypominały, z czym się kojarzy ta niebezpieczna praca. Syreny wzywają druhny i druhów do palących się domów i łąk, wypadków drogowych czy do powodzi. Ratują życie innych, narażając swoje.

Zdarzało się, że korzystając z wiedzy swoich rodziców i dziadków, wspominali osoby służące w krzymowskiej jednostce na przestrzeni ponad stu lat. Dla wielu autorów działalność straży wiąże się też z życiem religijnym, patriotycznym i kulturalnym.

Prace oceniała komisja w składzie: Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów – przewodnicząca oraz członkowie: Marzena Dopytalska, dyrektor szkoły i uczeń drugiej klasy Adam Bachman.

Nagrody zdobyli: Natalia Staszak – za pierwsze miejsce, za drugie Krystian Świderski a za trzecie Michał Dycht.

Komisja przyznała też trzy wyróżnienia. Otrzymali je Maja Knapkiewicz, Kamil Knapkiewicz i Szymon Mielcarek. Wręczenie nagród i dyplomów nastąpi podczas zakończenia roku szkolnego.

Pokłosiem konkursu była wystawa „Straż w oczach dziecka”, prezentowana na szkolnym korytarzu. | **mar.**

JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?
facebook.com/gok.brzezno





# KARNAWAŁOWA MODA W CZASACH PANDEMII

**Karnawałowy Pokaz Mody, który miał miejsce jedenastego lutego w szkole w Paprotni, był namiastką niemogących odbyć się w tym roku balów i zabaw choinkowych. W pokazie mody brali udział uczniowie klas I-III. Tego dnia przebrane karnawałowo były też przedszkolaki.**

fot. P. Markowski (3x)





Pokaz został zorganizowany w sali gimnastycznej. Na jej środku był rozwinięty czerwony dywan, po którym chodzili uczniowie, prezentując swoje stroje. A postaci było mnóstwo. Od bohaterów bajek i baśni, przez kowbojki i kowbojów, piratki, elfy, postaci z uniwersum Marvela, po bohaterów gier komputerowych. Wielka różnorodność. Każdy miał swoje pięć minut na czerwonym dywanie. Po przejściu w jedną stronę, przez mikrofon przedstawiał się z imienia i mówił, za kogo jest przebrany.

— *Od wielu lat w klasach I-III i przedszkolu organizujemy bale karnawałowe, a ze względu na reżim sanitarny zmieniły się warunki i do nich musieliśmy dostosować formę. Nie rezygnujemy z uroczystości, które są tradycją naszej szkoły, natomiast je modyfikujemy. I taką formą jest Karnawałowy Pokaz Mody* — mówi Dorota Wróbel, nauczycielka pierwszej klasy edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Dzieci były podekscytowane możliwością pokazania swoich postaci koleżankom i kolegom. Nierzadko utożsamiały się z nimi lub światem, z którego pochodziły.



— *Na imię mam Tymek. Przebrałem się za Steve'a z Minecrafta, z takiej gry, i jestem w diamentowej zbroi. Często gram w tę grę, ponieważ można w niej budować, można rozwijać kreatywność i nauczyć się, jak przetrwać* — mówi.

Poza pokazem mody w Paprotni zostały przeprowadzone konkursy, oczywiście zorganizowane w ramach obowiązujących reżimów sanitarnych, a na koniec można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w postawionej na tę okoliczność fotobudce. | **mar.**

# STRACILI DOM I DOROBEK ŻYCIA

**Dwudziestego dziewiątego stycznia nad ranem w Szczepidle wybuchł pożar domu. Mimo akcji wielu zastępów państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych, domu ani jego zawartości nie udało się uratować. Budynek jest przeznaczony do rozbiórki.**

fot. archiwum (2x)





Na szczęście nikomu nic się nie stało. W domu tym mieszkało starsze małżeństwo. Kobieta poważnie choruje. W czasie pożaru była w szpitalu. Jej mąż w porę zdążył opuścić budynek. Poszkodowani tymczasowo znaleźli schronienie u rodziny.

Dom nadaje się do rozbiórki. Jednak w jego sąsiedztwie stoi budynek gospodarczy, który można zaadaptować na mieszkalny. Poza koniecznym remontem, trzeba go będzie też wyposażyć w najpotrzebniejsze sprzęty.

Profil na stronie zrzutka.pl założyła Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeźnie, która uczestniczyła w akcji ratowniczo-gaśniczej. Ponadto miejscowość Szczepidło należy do obszaru, który podlega ochronie przeciwpożarowej realizowanej przez tę jednostkę. Celem było uzbieranie w ciągu miesiąca pięćdziesięciu tysięcy złotych potrzebnych na remont i przystosowanie do zamieszkania budynku gospodarczego. W dniu oddawania gazety do składu na „zrzutce” były czterdzieści dwa tysiące trzysta pięć złotych, a akcję wsparło ponad pięćset osób.

Pomoc dla pogorzelców przygotował też Urząd Gminy w Krzymowie wraz z podległymi służbami. Okazały ją także organizacje, parafie i osoby prywatne. | **mar.**

# BEZPIECZNY INTERNET W TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ

**W tym roku dziewiątego lutego obchodziliśmy Dzień Bezpiecznego Internetu. Na tę okoliczność Szkoła Podstawowa w Szczepidle przygotowała konkurs plastyczny adresowany do uczniów wszystkich szkół działających w gminie Krzymów.**

Został on podzielony na kategorie wiekowe: dla klas I-III, IV-VI i VII-VIII. Uczestnicy konkursu wykonywali prace dowolnymi technikami. Można je było nadsyłać do dwudziestego trzeciego lutego, ale termin ten został przedłużony do 9 marca.

— *Każdy na pewno zdaje sobie sprawę z tego, że Internet może nieść wiele zagrożeń. Uczniowie spędzający dużo czasu przed komputerem w sieci, często uzależniają się od tego, co może negatywnie wpłynąć na ich dalszy rozwój. Poprzez ten konkurs chcemy zwrócić uwagę na to, że Internet służy też do nauki, do zabawy, więc można też z niego korzystać w sposób bezpieczny* — mówi Ewelina Skitek, pedagog w Szkole Podstawowej w Szczepidle.

W tej placówce są prowadzone zajęcia i pogadanki z uczniami o tym, jak korzystać bezpiecznie z sieci internetowej.

— *Już w klasach drugich i trzecich dzieci wiedzą, że jeśli nie znają jakiejś strony, to należy zapytać rodziców. I bardzo często korzystają z Internetu właśnie pod ich opieką* — dodaje Ewelina Skitek.

Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony jest z inicjatywy Unii Europejskiej od 2004 roku. | **mar.**




# CYFROWE MISJE W SZKOLE

**Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Paprotni, jako jedna ze stu pięćdziesięciu w Polsce, bierze udział w projekcie cyfrowym MegaMisja. Realizuje go Fundacja Orange. Inną inicjatywą jest Centrum Mistrzostwa Informatycznego.**

fot. archiwum (4x)











**MEGAMISJA**

Aby wziąć udział w pierwszym projekcie uczniowie musieli nagrać filmik zachęcający MegaMisję do odwiedzin ich szkoły. I udało się – placówka z Paprotni znalazła się w gronie stu pięćdziesięciu w Polsce, które uczestniczą w projekcie.

— *Jest to jedenaścioro uczniów klas I-III. Uczymy się zasad korzystania z Internetu, poznajemy netykietę, wiemy, co publikować, jakie mamy prawa, bo dzieci też mają prawo publikowania w Internecie. Poznajemy także zagrożenia, jakie mogą pojawić się w sieci. Jednak najfajniejsze jest to, że projekt ma formę gry i nie są to zajęcia, na których nauczyciel tylko mówi. W grze są bohaterowie: Julka, Kuba oraz Psotnik i oni co tydzień zapraszają nas na zajęcia, na których przechodzimy grę etap po etapie. Są w niej zadania, po wykonaniu których dostajemy ubranka dla naszego Psotnika. Po serii zajęć, szkoła otrzymuje nagrodę. Do tej pory dostaliśmy duży pakiet plastyczny składający się z farb, bloków, mazaków; otrzymaliśmy też tablet, a wkrótce mają do nas dotrzeć gry planszowe i książki* — mówi Karolina Antas, nauczycielka informatyki w szkole podstawowej w Paprotni, koordynatorka projektu.

Efektem projektu ma być to, że dzieci będą sprawniej poruszać się w Internecie, poznają, jakie zagrożenia mogą spotkać w sieci i dowiedzą się, jak ich unikać. Ponadto będą korzystać z netykiety, będą miały świadomość, że nie należy hejtować, poznają sposoby szukania informacji w Internecie, dowiedzą się, gdzie są źródła godne zaufania. Będą wiedzieć też, co zrobić, gdy ktoś napisze do nich niemiłe wiadomości, do kogo w tej sytuacji się zgłosić.

Zajęcia dotyczą nie tylko sieci internetowej. Dzieci uczą się też robienia dobrych zdjęć, nagrywania filmików i obrabiania ich w komputerze. Zatem projekt rozwija szerokie kompetencje cyfrowe.

Lekcje z MegaMisji są zajęciami dodatkowymi.

— *Pomimo popołudniowego czasu uczniowie są zaktywizowani, chętnie uczestniczą w tych zajęciach, widać, że wyczekują ich, pytają, co zrobi dzisiaj Psotnik, jakie ubrania mu wybierzemy. Słowem, sprawiają im radość* — mówi Karolina Antas.

Projekt rozpoczął się we wrześniu ubiegłego roku i potrwa do czerwca.

**CMI**

Ponadto w ramach zajęć Kółka Informatycznego prowadzonego przez Pawła Jóźwika realizowany jest ogólnopolski projekt CMI (Centrum Mistrzostwa Informatycznego). Podmiotem wiodącym tego projektu jest Politechnika Łódzka, a jego celem podniesienie kompetencji kadry dydaktycznej, czyli osób prowadzących zajęcia pozalekcyjne rozwijające zainteresowania informatyczne, a także aktywizacja młodzieży uzdolnionej informatycznie, pobudzanie kreatywności oraz promowanie współpracy zespołowej w ramach kół informatycznych.

Projekt CMI stanowi kompleksową koncepcję wzmocnienia polskiej edukacji informatycznej ukierunkowanej na kształcenie uzdolnionych uczniów przy zaangażowaniu najlepszych uczelni technicznych w kraju.

— *W naszej szkole w zajęciach koła uczestniczy ośmioro uczniów z klas IV-VI, z którymi poznajemy zaawansowane programowanie w programie Scratch. Uczniowie mają szansę wziąć udział w konkursie programistycznym oraz od marca w programowaniu robotów z pomocą Scratcha. Jest to projekt grantowy, zapewniający wszechstronną obsługę darmowych szkoleń, webinariów i materiały edukacyjne* — mówi Paweł Jóźwik. | **mar.**





# LAUREACI NAGRAJĄ SŁUCHOWISKO

**„Oto Najpiękniejsze Literatury Interpretacje Na Ekranie (ONLINE)", to konkurs recytatorski ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Mogą w nim wziąć udział uczniowie szkół podstawowych działających w gminie Krzymów.**




Konkurs będzie miał rangę międzygminną, ponieważ taki sam odbywa się równolegle w gminie Kramsk.

To już drugie wyzwanie dla recytatorów mające miejsce w czasie obostrzeń związanych z pandemią. Rok temu odbywały się eliminacje gminne do wielkopolskiego konkursu „Czerwieńcie, zieleńcie się słowa". Przystąpiło do nich pięćdziesięcioro dwoje recytatorów z naszej gminy, a do kolejnego etapu zostało zakwalifikowanych dziesięcioro. Niestety, ubiegłoroczny wiosenny lockdown uniemożliwił organizację konkursu do końca i wówczas dla laureatów gminnych zostały zorganizowane warsztaty aktorskie zakończone nagraniem słuchowiska radiowego.

— *I to był pomysł, który w tym czasie zamknięcia bardzo się sprawdził, bowiem mam nadzieję, że usatysfakcjonowani byli też recytatorzy, którzy mieli przejść do następnego etapu. Również dla nas była to fantastyczna przygoda i sposób na realizację zadań merytorycznych w zamknięciu* — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

W tym roku, dostosowując się do panujących obostrzeń, konkurs recytatorski odbywa się online. W jego pierwszym etapie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych. Zadaniem uczestników będzie prezentacja jednego wiersza o dowolnej tematyce. Recytatorzy zostaną podzieleni na kategorie wiekowe: klasy I--III, klasy IV-VI i klasy VII-VIII. Każda szkoła może zgłosić do trzech uczestników w danej kategorii wiekowej.

Uczniowie mają nagrać recytowane przez siebie wiersze i przysłać je na adres GOK-u do oceny. Ten adres to gok.brzezno@o2.pl. W taki sam sposób odbywa się konkurs w gminie Kramsk. Laureaci pierwszych etapów obu konkursów będą oceniani na etapie międzygminnym.

— *I dopiero laureatów konkursu międzygminnego zaprosimy na warsztaty aktorskie i do nagrania słuchowiska radiowego* — mówi Danuta Pydyńska.

Nagrania wraz z kartą zgłoszenia należy wysyłać do piątego marca. Dziewiątego marca zostaną rozstrzygnięte etapy gminne, a dzień później będą oceniani laureaci pierwszych etapów z obu gmin. Ogłoszenie wyników nastąpi szesnastego marca. Wtedy też na facebookowej stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zostaną zaprezentowani najlepsi recytatorzy.

Kolejnym etapem będą warsztaty i nagranie słuchowiska. Jednak organizatorzy nie podają jeszcze konkretnych dat.

— *Czekamy na decyzje rządu dotyczące ewentualnych kolejnych obostrzeń lub ich luzowania. Od decyzji rządu będzie zależało czy warsztaty odbędą się stacjonarnie grupowo, czy hybrydowo. Czekamy na sygnał z góry na temat tego, jak będzie miała wyglądać nasza działalność. Laureaci zostaną powiadomieni o terminie warsztatów i nagraniu słuchowiska* — mówi Danuta Pydyńska.

Warto dodać, że jeśli wznowiony zostanie konkurs „Czerwieńcie, zieleńcie się słowa", to laureaci pierwszego etapu konkursu „Oto Najpiękniejsze Literatury Interpretacje Na Ekranie (ONLINE)" będą brali udział w kolejnych etapach konkursu wojewódzkiego, czyli w przeglądzie rejonowym i finale w Strzałkowie. | **mar.**

# IŚĆ PRZEZ SCENĘ TANECZNYM, PIĘKNYM KROKIEM

**Sześć godzin trwały warsztaty taneczne zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie dla starszego zespołu Dance Avenue. Poprowadziła je konińska choreografka i tancerka Katarzyna Łapaj.**

fot. P. Markowski (2x)





W ubiegłym roku instruktorem podobnych warsztatów był Paweł Malicki z Polskiego Teatru Tańca. Teraz tematem spotkania był taniec współczesny.

— *Chciałabym, aby stało się tradycją, że te zespoły (Dance Avenue I i II – przyp. red.) chociaż raz w roku mają takie długie pięciosześciogodzinne warsztaty z instruktorem, z choreografem, z profesjonalistą. Nie umawiamy się na konkretną choreografię. Chcemy poprawić kondycję, technikę tańca współczesnego. Chciałabym również, aby dziewczyny, które ze mną pracują, poznały, jak pracuje się z innym instruktorem, tancerzem, żeby były otwarte na różne możliwości, aby miały szerokie horyzonty, aby się nie bały i podejmowały wysiłek, trud i z odwagą kroczyły przez scenę tanecznym, pięknym krokiem* — mówi Danuta Pydyńska, instruktor zespołów Dance Avenue I i II.

Na co dzień Dance Avenue ćwiczą dwa razy w tygodniu, przygotowując się do koncertu z okazji przypadającego w tym roku dziesięciolecia Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

— *Ale przy okazji próbujemy też zrobić choreografię, którą moglibyśmy wystawić w jakimś konkursie czy na przeglądzie. Czy takie będą? Tego jeszcze nie wiem, dlatego że wszystkie instytucje kultury do ostatniej chwili wstrzymują decyzje na ten temat i wszystko zależy od sytuacji epidemicznej w naszym kraju* — mówi Danuta Pydyńska.

Próby odbywają się w obowiązującym reżimie sanitarnym.

Tancerki zespołów Dance Avenue chciałyby wreszcie móc skonfrontować swoją pracę z innymi grupami oraz z publicznością.

— *Każdy twórca, artysta chce w którymś momencie pokazać światu swoje dzieło, swoją pracę. To jest naturalne* — dodaje Danuta Pydyńska.

Warsztaty odbyły się dwudziestego lutego w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. | **mar.**

KATARZYNA ŁAPAJ - tancerka, pedagog tańca, choreograf, reżyser. Absolwentka kierunku „Taniec w kulturze fizycznej" na Akademii Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu oraz Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie na kierunku Choreografia i Teoria Tańca. Skończyła też Państwową Szkołę Muzyczną I i II st. w Koninie w klasie skrzypiec. Założycielka Konińskiego Teatru Tańca.

# NOWE SUKCESY LEKKOATLETÓW Z PAPROTNI

**Dawid Robakowski z brązowym medalem mistrzostw Polski a Jakub Milczuk z tytułem mistrza Wielkopolski. Lekkoatleci z Paprotni startują w zawodach i trzymają wysoki sportowy poziom. Na horyzoncie pojawiają się nowi utalentowani zawodnicy**

fot. archiwum




### W POLSKIEJ CZOŁÓWCE

Od dwunastego do czternastego lutego w Toruniu były rozgrywane Halowe Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów młodszych. Wystartowali w nich pochodzący z Paprotni Dawid Robakowski, obecny uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Warszawie oraz Jakub Milczuk, również mieszkaniec tej miejscowości.

— *Dawid poprawił swój rekord życiowy z ubiegłego roku i dzięki temu udało mu się wywalczyć brązowy medal. Minimalnie, setnymi punktu, przegrał medal srebrny, ale najważniejsze było to, aby o ten medal powalczył i pokazał, że cały czas jest jednym z czołowych wieloboistów w kraju* — mówi Bartłomiej Wiśniewski, trener lekkoatletyki w szkole podstawowej w Paprotni, pierwszy sportowy opiekun Dawida Robakowskiego.

Trzynastego lutego pierwszą konkurencją był bieg na sześćdziesiąt metrów, w którym Dawid osiągnął wynik 7,44 sekundy, co dało mu piąte miejsce wśród wieloboistów. Drugą był skok w dal i tutaj uzyskał swój rekord życiowy 6,21 metra, co dało mu drugie miejsce wśród wieloboistów. Trzecia konkurencja to pchnięcie kulą, w której zdecydowanie poprawił swój rekord życiowy, miotając kulę na 14,52 metra i zdecydowanie zwyciężył wśród wieloboistów. Następnie był skok wzwyż, gdzie też zdecydowanie poprawił swój rekord życiowy osiągając 177 centymetrów, dzięki czemu zajął czwarte miejsce wśród wieloboistów.

Czternasty lutego zaczął się od biegów przez płotki, w którym Dawid pobił rekord życiowy osiągając 8,79 sekundy, później skok o tyczce i wyrównany rekord życiowy 3,20 metra. Na koniec był bieg na tysiąc metrów z rezultatem 3,14 minuty.

— *Ten medal to też fantastyczna wiadomość dla mieszkańców gminy Krzymów, że są tu sportowcy rangi nie tylko powiatowej czy wojewódzkiej, ale rozsławiają gminę na arenach ogólnopolskich* — mówi Bartłomiej Wiśniewski.

W tych samych mistrzostwach wziął udział Jakub Milczuk, który nadal trenuje pod okiem Bartłomieja Wiśniewskiemu. Niestety, Kubie zabrakło szczęścia.

— *Jakub miał świetny początek sezonu. Po pierwszych startach długo był liderem w Polsce w biegu na sześćdziesiąt metrów przez płotki. Osiemnastego stycznia ustanowił nowy rekord życiowy i wybiegał 8,29 sekundy. Ale na trzy tygodnie przed mistrzostwami Polski spotkał go ogromny pech. Podczas rozgrzewki tak niefortunnie podskoczył, że skręcił sobie kostkę. To spowodowało, że przez dwa tygodnie był wycięty z trenowania. Była próba podtrzymania formy przez jazdę na rowerze czy siłownię, ale tydzień przed mistrzostwami, gdy próbowaliśmy biegać płotki, okazało się, że Jakub nie jest w stanie. Zatem ostatni tydzień był tylko namiastką trenowania. Dlatego wiedzieliśmy, że Jakub jedzie na te mistrzostwa, ale będzie próbował się bić tylko o finał* — mówi Bartłomiej Wiśniewski.

I ten plan udało się osiągnąć. Kuba dotarł do finałowej ósemki, a ostatecznie znalazł się na siódmym miejscu i udowodnił, że jest w ścisłej czołówce w Polsce w biegu przez płotki.

### NAJLEPSI W WIELKOPOLSCE

Tymczasem pod koniec stycznia miały odbyć się lekkoatletyczne mistrzostwa Wielkopolski. Ze względu na pandemię i brak odpowiedniej bazy halowej do rozegrania takich zawodów w reżimie sanitarnym, postanowiono, że mistrzostwa będą miały formę korespondencyjną.

— *To znaczyło, że zawodnicy z Wielkopolski mieli startować w przeróżnych mityngach w całym kraju i w połowie lutego na podstawie wyników osiągniętych na tych wydarzeniach sportowych, zostanie utworzona lista najlepszych zawodników Wielkopolski i na tej podstawie będą przyznawane tytuły mistrzów i wicemistrzów. Już wiemy, że Jakub Milczuk jest zdecydowanie najlepszy w swojej konkurencji w całym województwie. Na drugim miejscu jest zawodnik z Wolsztyna, ale z bardzo dużą stratą, więc Jakub ma tytuł mistrza Wielkopolski* — mówi Bartłomiej Wiśniewski.

Ale nie tylko Kuba. Bardzo dobrze zaprezentował się Antoni Robakowski, który w kategorii młodzika zdobył srebrny medal w pchnięciu kulą i Antonina Derda, która w kategorii dzieci starsze ma trzecie miejsce w biegu na dwieście metrów.

— *To bardzo cieszy, że mimo pandemii udało się nam gdzieś wystartować. Cieszy również fakt, że w Paprotni pojawiają się nowi zawodnicy, nowe nazwiska, które pokazują, że będziemy mieli w przyszłości ogromne powody do zadowolenia* — podsumowuje Bartłomiej Wiśniewski. | **mar.**

# W KLUBIE TĘTNI SPORTOWE ŻYCIE

**Seniorzy Czarnych Brzeźno ciężko trenują i przygotowują się do rundy rewanżowej. Drużyna Juniora Starszego ma nowego trenera, a Młodzicy cały czas rozgrywają mecze.**

### SENIORZY

Pierwsza drużyna Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno czternastego lutego udała się do Pleszewa, by tam na sztucznej nawierzchni rozegrać spotkanie kontrolne. Rywalem, który sprawdzał umiejętności Czarnych był zespół A-klasy Warta Kramsk. Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:1 dla drużyny z Brzeźna. Tydzień później seniorzy udali się na kolejny sparing, tym razem do Centrum Turystyki i Rekreacji w Byczynie, by tam podjąć na sztucznym boisku drużynę GKS Rzgów. Mecz zakończył się remisem 1:1. Ostatni sparing przed rozgrywkami ligowymi jest planowany na dwudziesty ósmy lutego w Uniejowie lub na własnym boisku, jeżeli warunki atmosferyczne na to pozwolą.

— *Ładujemy akumulatory przed ligą*— mówi trener Dominik Rębas.

Życie sportowe po zniesieniu obostrzeń powoli wraca do normalności. Dzięki decyzji rządzących piłkarze mogą wrócić na boiska przy zachowaniu reżimu sanitarnego.

— *Cieszymy się ze wraca sportowe życie* — komentuje Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno. Pierwszy mecz w rundzie wiosennej Czarni zagrają na własnym stadionie z Basztą Przedecz, siódmego marca o godzinie piętnastej.

### NOWY TRENER JUNIORÓW

Drużyna Juniora Starszego przystąpi do zbliżającej się rundy z nowym trenerem. Został nim Przemysław Wełnicki. Od kilku lat jest związany z klubem. Nowy trener jest doskonale znany kibicom z Brzeźna, obecnie reprezentuje barwy klubu jako piłkarz. Posiada uprawnienia UEFA „B". Wcześniej trenował drużyny Warty Rumin, Sparty Konin i Tulisii Tuliszków.

— *Trenerowi życzymy sukcesów w pracy z młodymi zawodnikami LMKS Czarni Brzeźno oraz liczymy, że przekaże im wiele cennych uwag, dzieląc się sporym doświadczeniem, które już posiada* — mówi Damian Cebulski.

### PANDEMIA IM NIESTRASZNA

Na początku lutego drużyna Młodzika Młodszego rozegrała towarzyski i zwycięski mecz w Słupcy z rówieśnikami ze Słupeckiego Klubu Piłkarskiego.

— *Cieszy zwycięstwo, ale jeszcze bardziej styl gry naszych zawodników. Było wiele udanych, składnych akcji i pięknych bramek* — mówi trener Nikodem Urbański.

Szóstego lutego w hali sportowej w Kleczewie nasza drużyna uczestniczyła w turnieju. Jedenastego lutego młodzik rozegrał kolejny mecz sparingowy z Górnikiem Konin. Dwudziestego lutego towarzysko zagrali z drużyną Warty Kramsk na boisku „Orlik" w Brzeźnie.

— *Były tam radość, nauka i przyjemność* — mówi Nikodem Urbański.

Drużyna młodzieżowa Orlika pod koniec stycznia, w ramach środowych zajęć treningowych, udała się na zaproszenie LPFA Konin na halę sportową do Liśca Wielkiego, by tam rozegrać spotkanie kontrolne. W niedzielę czternastego lutego, wzięła udział w turnieju halowym organizowanym przez KS Górnik Konin. Miejscem zmagań młodych sportowców była hala sportowa „Rondo". Podopieczni Mateusza Borowskiego rozegrali w turnieju pięć spotkań i zajęli V miejsce, rywalizując z klubami z takich miejscowości jak Konin, Trzemeszno, Inowrocław, Zduńska Wola.

— *Gramy i rozwijamy się dalej* — mówi trener Mateusz Borowski

Najmłodsza grupa ŻAK osiemnastego lutego rozegrała w hali „Rondo" w ramach treningu spotkanie kontrolne ze swoimi rówieśnikami z KS Górnik Konin.

— *Cały czas można do nas dołączyć i rozpocząć zabawę, przygodę z piłką nożną* — mówi trener Sylwester Grabiński. | **mar.**

**MARCOWE MECZE DRUŻYNY SENIORÓW LMKS CZARNI BRZEŹNO:**

**LMKS Czarni Brzeźno** - Baszta Przedecz, 07.03.2021, godz. 15:00, Brzeźno
Pelikan Niechanowo - **LMKS Czarni Brzeźno**, 13.03.2021, Niechanowo (godzina nieznana)
**LMKS Czarni Brzeźno** - Warta Krzymów, 20.03.2021, Brzeźno (godzina nieznana)
Kasztelania Brudzew - **LMKS Czarni Brzeźno**, 27.03.2021, godz. 14:00, Brudzew





# KOLEJNY SEZON ORLIKA

**Pierwszego marca zostały otwarte boiska wielofunkcyjne „Orlik". W gminie Krzymów taki obiekt znajduje się w Brzeźnie. W tym roku pieczę nad nim będzie sprawować dwóch koordynatorów sportu.**



fot. P. Markowski (2x)




Boiska powstały w 2010 roku i od tego czasu od wiosny do jesieni mogą z nich korzystać mieszkańcy nie tylko Brzeźna. Urząd Gminy w Krzymowie każdego roku startuje w konkursie, dzięki któremu można uzyskać wsparcie finansowe dla lokalnych animatorów sportu. W tym roku też tak się stało, a Instytut Sportu rozpatrzył wniosek pozytywnie.

— *We wniosku zostały zgłoszone dwie osoby. Artur Młodziniak, mieszkaniec gminy Krzymów, który bardzo dużo robi dla sportu w gminie, nie tylko w Brzeźnie. Drugim animatorem sportu na „Orliku" będzie Szymon Turek, student trzeciego roku wychowania fizycznego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Animatorzy podpiszą po dwie umowy. Jedną z Instytutem Sportu, który będzie płacił za przepracowane dwadzieścia osiem godzin w miesiącu i drugą z urzędem gminy, który będzie płacił za pozostałe godziny pracy obu panów* — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Obiekt będzie czynny od pierwszego marca do trzydziestego listopada. Od poniedziałku do piątku w godzinach od szesnastej do dwudziestej pierwszej i w soboty od dwunastej do osiemnastej.

Animatorzy będą prowadzić zajęcia dla zainteresowanych grup i harmonogram dla tych, którzy będą chcieli skorzystać z „Orlika". Obaj animatorzy, składając swoje wnioski, podawali też plan działań, które zamierzają przeprowadzić na obiekcie. Są to zawody sportowe, mecze czy turnieje.

O wszystkich tego typu wydarzeniach będzie można znaleźć informacje na stronie internetowej gminy, w „Wiadomościach Gminy Krzymów" i mediach społecznościowych. | **mar.**

# NOWE TWARZE W DRUŻYNIE

**Ze względu na obostrzenia pandemiczne, Warta Krzymów zaczęła przygotowania do rozgrywek w rundzie wiosennej później niż zwykle, bo ósmego lutego. Od połowy stycznia, kiedy pierwotnie miały ruszyć przygotowania, zawodnicy trenowali tylko indywidualnie.**

Po poluzowaniu obostrzeń piłkarze zaczęli od razu gry kontrolne. Remis 3:3 przyniósł mecz z Orłem Grzegorzew, a porażkę 3:4 z Tulisią Tuliszkow.

Kolejne dni charakteryzowały się mocno zimowymi warunkami, które przeszkadzały w trenowaniu na dworze. Zawodnicy trenera Dawida Dębowskiego treningi odbywali w sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Krzymowie. Tydzień jak zwykle zakończył mecz kontrolny. W Uniejowie rywalem Warty był Polonus Kazimierz Biskupi. Ta mocna ekipa, grająca w V lidze, dała krzymowianom srogą lekcję piłki, wygrywając aż 8:3.

Start rundy wiosennej planuje się na ósmy marca. Wtedy drużyna z Krzymowa będzie podejmowana w Brudzewie. Przed ligą zaplanowany jest jeszcze jeden sparing ze Zniczem Władysławów.

Okres między rundami to czas na transfery. Z drużyny odszedł Patryka Grabowiecki. Do zespołu dołączyła trójka graczy: Kacper Fagas, Jakub Nalewski oraz Jakub Ciezrniak. Wszyscy z przeszłością w młodzieżowych drużynach Górnika Konin. Nie jest wykluczone, że to nie koniec nowych twarzy w Warcie Krzymów. | **mar.**

**MECZE LIGOWE PLANOWANE NA MIESIĄC MARZEC:**

08.03.2021 godz. 13:00 Kasztelania Brudzew - **Warta Krzymów**
13.03.2021 godz.15:00 **Warta Krzymów** - Orzeł Grzegorzew
20/21.03.2021 nie ustalono godziny Czarni Brzeźno - **Warta Krzymów**
27.03.2021 godz. 15:00 **Warta Krzymów** - Warta Dobrów




BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW ISSN 2084-9273
WIADOMOŚCI Gminy Krzymów
**WYDAWCA:** Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
**NAKŁAD:** 1600 egz.
**REDAKTOR NACZELNY:** Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
**SKŁAD I GRAFIKA:** Katarzyna Gałczyńska
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

# POŁĄCZĄ STARORZECZE Z WARTĄ

**W tym roku Koło Wędkarskie nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie zrealizuje największą w swojej historii inwestycję. Będzie to wykonanie przekopu umożliwiającego połączenie starorzecza w Szczepidle z rzeką Wartą.**

O konieczności wykonania przekopu mówiło się w kole od początku jego istnienia.

— *To jest bardzo ważne dla ekosystemu, który panuje między Wartą a starorzeczem, ponieważ wiele gatunków ryb, takich jak szczupak czy leszcz odbywały w tym starorzeczu tarła oraz zimowały w nim. Niestety, ze względu na naturalne procesy, ten przepływ został zarośnięty i ryby nie mogą swobodnie migrować. Dlatego konieczne jest odbudowanie przepływu, czyli de facto odtworzenie go* — mówi Tomasz Żółtek, Prezes Koła Wędkarskiego nr 39 Szczupak w Brzeźnie.

Zgodę na to wydał kolski oddział Wód Polskich. Koszt inwestycji szacowany jest na dwa tysiące trzysta złotych brutto. Połowę pieniędzy przekaże Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Koninie, pięćset złotych dołoży „Szczupak”, a jeśli chodzi o resztę, wędkarze mają nadzieję na wsparcie sponsorów. Przekop chcą wykonać wiosną.

Ponadto ten rok przyniesie aż siedem zawodów sportowych. Będą to dwie rundy turnieju spławikowego, dwie gruntowego i dwie spinningowego oraz jednej luźniejszej imprezy połączonej z zawodami. Sezon rozpocznie się dla „Szczupaka” dwudziestego czwartego kwietnia. Wtedy na

fot. archiwum



Zalewie Ruszkowskim w gminie Koło zostanie rozegrana pierwsza tura zawodów spławikowych.

Pierwsze miesiące nowego roku to czas opłacania składek. Można tego dokonywać podobnie jak w poprzednich latach na dyżurach skarbnika, które odbywają się w każdą środę w godzinach od piętnastej trzydzieści do siedemnastej w budynku przy ulicy Głównej 70a, w części należącej do Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno.

Trzeba dodać, że nieznacznie wzrosły opłaty za ten rok. Dla składki normalnej są one wyższe o pięć, natomiast dla składki ulgowej o trzy złote i wynoszą odpowiednio dwieście trzydzieści pięć i sto trzydzieści osiem złotych. | **mar.**

## SKŁADKI 2021

Składka członkowska normalna - 100 zł
Wody PZW nizinne - 135 zł
Razem 235 zł

**Składka członkowska ulgowa - 50 zł**
**Wody PZW nizinne - 88 zł**
**Razem 138 zł – mężczyźni po 65 roku życia i kobiety po 60 roku i 10 latach w PZW, uczniowie i studenci do 24 roku życia**

Składka członkowska ulgowa - 100 zł
Wody PZW nizinne - 88 zł
Razem 188 zł – mężczyźni po 65 roku życia i kobiety po 60 roku bez względu na staż w PZW

**Składka członkowska uczestnika - 25 zł**
**Wody PZW nizinne - 30 zł**
**Razem 55 zł**

Wpisowe - 25 zł
Wpisowe uczestnika - 12 zł
Legitymacja - 5 zł

# SZOPKI NAGRODZONE. NIEKTÓRE BUDOWAŁY CAŁE RODZINY

**Sześć nagród i trzy wyróżnienia przyznała komisja artystyczna oceniająca szopki betlejemskie zgłoszone do konkursu Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Jego rozstrzygnięcie, wręczenie nagród i wyróżnień oraz dyplomów miało miejsce szóstego stycznia w kościele parafialnym w Brzeźnie.**





fot. P. Markowski (3x)



Na konkurs wpłynęło siedemnaście szopek ze wszystkich zakątków gminy Krzymów. Były robione indywidualnie, w gronie rodzeństwa, grupach przedszkolnych i przez całe rodziny. Niektóre były nawet wyposażone w światełka i zasilanie.

— *Dziękujemy za udział i za tak dużą liczbę zgłoszonych prac przede wszystkim z tego powodu, że te święta dla nas wszystkich nie były najłatwiejsze i nie były najweselsze. Dziękujemy* — mówił Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie wyraziła przekonanie, że w gminie Krzymów konkurs budowania szopek betlejemskich stanie się tradycją. Zachęcała też, aby w przyszłości do prac nad szopkami angażować wszystkich członków rodziny, również seniorów.

— *Dziadkowie nie muszą nic robić. Wystarczy, że podczas budowania takiej szopki będą opowiadać, jak to było za ich czasów, będą pokazywać i przekazywać tradycje. I będą prezentować również świadectwo swojej wiary* — mówiła Danuta Pydyńska.

Szopki oceniła komisja artystyczna w składzie: Katarzyna Gałczyńska – artysta plastyk, grafik komputerowy z Konina, Krzysztof Kędziora – dyrektor GOK w Brzeźnie i Danuta Pydyńska – Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie. Przyznała sześć nagród i trzy wyróżnienia.

Nagrody powędrowały do Justyny Łuczak, Cypriana Urbańskiego, rodzeństwa: Mikołaja, Janka i Sary Wawrzyniaków, Jakuba Zawadzkiego i jego mamy Sylwii, rodziny wielopokoleniowej: Janka Walczaka, Franka Walczaka i ich dziadka Jarosława Popielarza oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

Wyróżnienia otrzymali: Gabriela Janicka, rodzina Budnych: Basia, Marcel i ich mama Katarzyna oraz rodzina Świderskich: Eryk, Igor, Oliwer i ich mama Małgorzata.

Nagrody i wyróżnienia wręczali: ks. kanonik Andrzej Walczak, proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie, który objął konkurs honorowym patronatem i Krzysztof Kędziora. Pozostali twórcy otrzymali dyplomy uczestnictwa.

— *Chciałabym podziękować panu kościelnemu, Wiesławowi Garwolowi, ponieważ on współtworzył razem z nami tę wystawę, pomagał nam ją zamontować i dba, aby na każdej Mszy świętej te szopki, które są podświetlane, zaistniały podwójnie. To jest nasz taki anioł stróż w tym kościele* — mówiła Danuta Pydyńska.

Szopki można było oglądać do końca okresu bożonarodzeniowego, czyli do drugiego lutego. | **mar.**